



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, środa 21 listopada 1962 roku

Nr 278 (4970)

VIII Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej obraduje w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). — W wtorek punktualnie o godzinie 9 rano w Budapeszcie rozpoczął się VIII Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. W obradach bierze udział 614 delegatów z głosem decydującym i 36 delegatów z głosem doradczym. Na Zjazd zaproszono weteranów ruchu robotniczego, znanych przodowników pracy, bezpartyjnych wybitnych działaczy na polu nauki, kultury i sztuki — łącznie 359 osób.

Obradom tej najwyższej instancji partyjnej przysłuchuje się 59 delegacji partii komunistycznych i robotniczych. Omówienie referatu sprawozdawczego, wygłoszonego na Zjeździe przez Janosa Kadara zamieszczamy na stronie 2.

Reorganizacja kierowania produkcją odpowiada nowemu etapowi budownictwa komunistycznego

Trwa dyskusja na Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP). — W dniu 20 listopada na Plenum KC KPZR rozpoczęła się dyskusja nad referatem pierwszego sekretarza KC KPZR przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa.

Pierwszy zastępca przewodniczącego Biura KC KPZR do spraw Federacji Rosyjskiej G. Woronow podkreślił, że reorganizacja kierowniczych organów partyjnych na zasadzie produkcyjnej zapewni jednolity i skuteczny system zarządzania gospodarką narodową.

Omawiając rozwój przemysłu Federacji Rosyjskiej G. Woronow zakomunikował, że w ciągu pierwszych 4 lat realizacji planu 7-letniego produkcja globalna wzrosła o

42 proc., zamiast zaplanowanych 36 proc.

Pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy M. Podgorny podkreślił, że projektowana reorganizacja kierowania produkcją przez organa partyjne odpowiada nowemu etapowi budownictwa komunistycznego i przyczyni się do dalszego wzrostu inicjatywy mas.

Ogółem na wczorajszym posiedzeniu plenarnym KC KPZR przemawiał 13 dyskutantów.

M. in. przewodniczący Państwowego Komitetu do spraw Zatrudnienia i Plac, Wołkow podkreślił konieczność dalszego doskonalenia bodźców materialnych, oddziałujących na wydajność pracy.

Jak wiadomo, Nikita Chruszczow w referacie na Plenum wystąpił z propozycją utworzenia Biura KC KPZR dla Azji Środkowej oraz międzyrepublikańskiego sowнарchozu środkowoazjatyckiego i innych ośrodków koordynacyjnych w tej części Związku Radzieckiego.

Propozycje te poparł w całej rozciągłości pierwszy sekretarz KC KP Uzbekistanu, Rasidow, wskazując na palącą konieczność powołania tego rodzaju organów.

W środę Plenum kontynuuje obrady od godziny 8 rano czasu warszawskiego.

Decyzje narodu kubańskiego są całkowicie usprawiedliwione

List F. Castro do U Thanta

HAWANA (PAP). — Premier Kuby Fidel Castro przesłał do p.o. sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych U Thanta list

podkreślający, iż rząd Kuby nie stawia żadnych przeszkód rokowaniom zmierzającym do pokojowego uregulowania kryzysu w strefie Morza Karaibskiego.

Jednocześnie Fidel Castro przypomina, że stanowisko rządu kubańskiego opiera się na dwóch całkowicie usprawiedliwionych decyzjach narodu:

★ Nie godzi się na żadną jednostronną inspekcję naszego terytorium, za pomocą której rząd Stanów Zjednoczonych chciałby rozstrzygnąć kwestie, które należą do naszej wyłącznej kompetencji jako suwerennego państwa;

★ Nie dopuszcza do gwałcenia naszego obszaru powietrznego, zagraża ono bowiem naszemu bezpieczeń-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z ostatniej chwili

Kennedy znosi blokadę Kuby

WASZYNGTON (PAP). — Wkrótce po północy z wtorku na środę (wg czasu warszawskiego) rozpoczęła się w Białym Domu konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego.

Kennedy oświadczył, że wycofał się z ogłoszenia blokady Kuby. Powiedział on, że otrzymał zapewnienie ze strony przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikity Chruszczowa, iż w ciągu 30 dni wszystkie bombowce „IL-28” zostaną usunięte z terytorium Kuby.

W chwili oddawania numeru do druku, konferencja prasowa trwa.

Konflikt na granicy chińsko-indyjskiej

Chińska straż graniczna dziś o północy zaprzestanie ognia

Polsko-indyjskie porozumienie handlowe

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj w Warszawie podpisano został protokół o wymianie towarów między Polską i Republiką Indii w przyszłym roku.

Banany „dojrzewają” w Gdańsku

GDANSK (PAP). — Przez port gdański i portową dojrzwaleń przelazły dalsze transporty bananów. Owoce są przywożone w stanie zielonym i dojrzewają na miejscu.

Kwiaty Podziękowania Wspomnienia

Dzień Nauczyciela w Łodzi



Uczennice i uczniowie łódzkich szkół zorganizowali wczoraj dla swoich wychowawców skromne, ale przepojone serdecznością uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela. Tegoroczne święto miało tym bardziej podniosły przebieg, iż łączyło się z 25-leciem strajku nauczycielskiego.

Godny podkreślenia jest fakt, że przygotowania do szkolnych imprez przeprowadzili na ogół sami uczniowie, przy niewielkiej tylko pomocy nauczycieli i członków komitetów rodzicielskich. Chodziło bowiem o „niespodziankę”.

Uczestniczyliśmy w uroczystości, która odbyła się w nowym XXX LO przy ul. Obornickiej na Bahutach. Szkołę odwiedził wczoraj kurator OS m. Łodzi mgr M. Woźniakowski oraz nac. działu szkolnictwa ogólnokształcącego Kuratorium mgr T. Podwysocki.

Przybył także jeden z najstarszych nauczycieli łódzkich, działacz ZNP, uczestnik pamiętnego strajku — Władysław Matula.

Po wspomnieniach na temat sytuacji młodzieży i nauczycielstwa w okresie przedwojennym, uczniowie wystąpili z przygotowanym przez siebie programem artystycznym.

J. P.

Adenauer na rozdrożu

Bonn tonie w powodzi politycznych spekulacji

BONN (PAP). — Bonn tonie w powodzi spekulacji. Dla wszystkich nie ulega wątpliwości, że w wyniku ustąpienia pięciu ministrów FDP kanciera postawiony został w sytuacji, która może oznaczać jego zejście ze sceny politycznej.

Wymownym przykładem panującego rozgardiaszu jest jednak skala rozważanych koncepcji — od rzadu mniejszości, CDU/CSU, notabene bez udziału Straussa, ażeby umożliwić FDP poparcie tego rządu bez formalnego uczestnictwa w nim, aż po rząd ogólnopartyjny, ale z kolei bez udziału Adenauera. Jak dalece wszystkie te możliwości są dyskutowane świadczy również niedzielna audycja telewizyjna z udziałem przedstawicieli czterech najważniejszych dzienników: „Frankfurter Allgemeine”, „Frankfurter Rundschau”, „Die Welt” i „Neue Rhein-Zeitung”, którzy zgodnie przyznawali, że wszelkie rozwiązanie połowiczne będzie tylko rozwiązaniem na krótką metę i im później

nastąpi generalne oczyszczenie atmosfery, tym gorzej. Zaufanie społeczeństwa — dowodzący dyskutanci — zostało tak głęboko nadzarnięte — że przywrócić je może jedynie silny rząd o mocnej bazie w parlamencie. A takim rządem — ich zdaniem — mógłby tylko być rząd ogólnopartyjny lub też koalicyjny CDU/CSU, oczywiście również bez Adenauera.

Przed V Kongresem Zw. Zawodowych

Nad zadaniami 1963 r. obradowali działacze samorządów robotniczych

Wczoraj w Komitecie Łódzkim PZPR odbyła się narada, na którą przybyli delegaci na V Kongres Związków Zawodowych oraz przedstawiciele samorządów robotniczych z łódzkich zakładów pracy. W obradach wzięli udział: I sekretarz KL PZPR — M. Tatarska-Majkowska, członek Prezydium CRZZ — Wierzbicki oraz przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak.

Obszernej informacji na temat sytuacji gospodarczej kraju oraz wynikających stąd zadań udzielił sekretarz KL M. Kuliński. Omawiając poszczególne pozycje planu na rok przyszły mowa podkreśliła doniosłą rolę samorządów robotniczych w ugruntowywaniu gospodarczości załóg, wskaźnik na konieczność prowadzenia dalszej energicznej walki w celu zwiększenia wydajności pracy, krzewienia postępu technicznego, podniesienia jakości produkcji, ogranicze-

Gwałtowny atak zimy na Europę zachodnią

LONDYN (PAP). — Jedną z najgorszych jesieni w historii Europy — tak nazwano nagłą ofensywę zimy, jaka w niedzielę i w poniedziałek nawiedziła Europę zachodnią. Z wyjątkiem Portugalii wszystkie kraje kontynentu przeżyły fale śnieży, wicher i gwałtownego spadku temperatury.

W Anglii zima spowodowała śmierć 13 osób, 3 osób zginęło na skutek katastrofy kolejowej, przez szalejący sztorm, 2 osoby poniosły śmierć w zawiłej śnieżnej, jaka przez kilkanaście godzin szalała w górach Walii. W Londynie zanotowano najniższą temperaturę w listopadzie od początku bieżącego stulecia.

Całe północne Włochy, Szwajcaria i większa część południowych Niemiec zostały pokryte

śniegiem. Oblodzenie dróg spowodowało do wielu wypadków samochodowych. Śnieg spadł również w Paryżu. Równocześnie w Pirenejach pokrywa śniegu osiągnęła nie notowaną dotychczas w listopadzie grubość.

W Zakopanem już po zimie

ZAKOPANE (PAP). — Po trzech nocach i dwóch dniach halnego wiatru, w Zakopanem nie ma już śladu po zimie i śniegu, a miasto tonie w strugach deszczu. Wczoraj rano zanotowano tu temperaturę plus 10 stopni.

W górach halny wieje nadal bez przerwy, ale zima się tam nie poddaje.

Cenne obrazy odnalezione

PARYŻ (PAP). — 56 obrazów skradzionych w lipcu br. w muzeum w Saint Tropez na Francuskiej Rivierze zostało odnalezionych przez policję w stodole, w miejscowości Villers-Saint-Georges, położonej 100 km na wschód od Paryża.

Wartość odnalezionych obrazów oceniana jest na przeszło 10 milionów nowych franków

A w Łodzi? „Telefoniczna babcia”

z Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (PAP). — Małi bydgoszczanie mają od paru dni uciechę co się zowie. Wystarczy wykroczyć numer 494 i w słuchawce telefonu rozlega się sympatyczny głos „babuni” babciej dziwy o Czerwonym Kapturku, Babie Jadze czy Byszku Fernando. Dzieci — nie podejrzewając, że sygnał telefoniczny uruchamia magnetofon z nagrany bajkami. Nowa zabawa zyskała ogromną popularność.

(wyrz.)

4 osoby zabite i dziesiątki rannych
Policja strzela do strajkujących
Barykady na ulicach

Krwawe wypadki w Santiago de Chile

PARYŻ (PAP). — Czterech strajkujących zabitych, w tym jedna kobieta, 10 rannych — w szpitalach, 21 rannych policjantów — taki jest oficjalny bilans krwawych wypadków, jakie rozegrały się na przedmieściu Santiago de Chile w poniedziałek w związku z 24-godzinny strajkiem powszechnym.

Strajk ten zorganizowany został przez ailijską CGT na znak protestu przeciw rosnącej drożyznie.

Do najcięższych zamieszek doszło w miejscowości Jose Maria Caro, położonej o 10 kilometrów na południe od stolicy. Policja usiłowała tam złamać siłą strajk powszechny i próbowała zburzyć zapory, wzniesione na torze kolejowym.

Komunikat rządu nie kryje, że policja otworzyła ogień do manifestantów, z których dwaj zginęli na miejscu, a dwoje innych, w tym jedna kobieta, zmarło natychmiast po przywiezieniu do szpitala. Do utarczek z policją doszło także na innych przedmieściach stolicy, gdzie strajkujący wzniesli barykady.

W samym Santiago siły policji zostały wielokrotnie wzmocnione. Wszystkie punkty neuralgiczne miasta, jak budynki rządowe, redakcje dzienników, dworce, radiostacja i główne arterie komunikacyjne obsadzone są przez policję. Szczególnie silne oddziały „karabinierów” skupiono na północy miasta, by nie dopuścić do demonstracji, których punktem wyjścia mogły być dzielnie nędzarzy, tzw. „Bidonvilles” otaczające stolicę.

Przyjęto rezolucję 33 państw

NOWY JORK (PAP). — Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła dyskusję nad projektem rezolucji zgłoszonej przez 33 kraje w sprawie całkowitego i powszechnego rozbrojenia. W głosowaniu, które odbyło się 20 bm., za rezolucją wypowiedziało się 97 delegacji; przeciw — nie głosowała żadna. Francja wstrzymała się od głosu. Rezolucja Komisji Politycznej zostanie 21 bm. przesłana do Zgromadzenia Ogólnego.

Gorąco oklaskiwali łodzianie Serbski Teatr Narodowy

Serbski Teatr Narodowy z Nowego Sadu, znany nam już dobrze z poprzednich występów w Łodzi, również tym razem nie zawiodł naszych oczekiwań. „Stradija” („Niesamowity kraj”), znakomitego pisarza serbskiego R. Domanovića jest wyborną satyrą, której akcja rozgrywa się „w jakimś śmieszonym czasie, w którym było mnóstwo ustaw o wolności, zupełnie jednak nie było wolności; w którym mówiono i pisano o rolnictwie, nikt jednak niczego nie siał; kraj cały tonął w moralnych pouczeniach, ale nie było moralności; strych każdego domu uginął się pod ciężarem podręczników logiki, ale nie było rozumu...”

Na tej płaszczyźnie autor atakuje niezwykle celnie i w sposób zgola nieszablonowy, najrozmaitsze schorzenia społeczne i zwyrodnienia biurokratyczne. Mimo uogólnień, raz wraz przebijają się przez głąb sztuki akcenty aktualności, zbliżające ją do ważnego widza.

Pelen inwencji reżyser Jovan Putnik do tej starej sztuki podszedł bardzo nowocześnie. Zwraca uwagę logiczną kompozycją scen zbiorowych oraz bogactwem form i środków artystycznych, wprowadzonych przez reżysera. Grotoska, chwilałami bardzo ekscentryczna, przetrząda się często w plastyczną pantomimę, która, podobnie jak i muzyka, staje się pełnego rodzaju tłem dla tekstu, pogłębiając równocześnie jego wymowę.

Artyści zrealizowali swoje role z wielką ekspresją i dynamiką, przepływając zgrabnie przez spietrzenia absurdalnych często sytuacji tak właściwych dla spektaklu. Victorimir Ljubicić, Franjo Žiunić, Djordža Jelić, Ivan Hajil, Vlada Matić, Stanoje Dusanović i inni styl swej gry zharmonizowali znakomicie z charakterem widowiska, dla którego nowoczesną scenografię skomponował Stevan Maksimović.

Jeśli śmiałość i ekscentryczność satyry „Niesamowitego kraju” przypomina chwilałami „Laźnie” Majakowskiego, to kolorystyka „Przebierajanny” Kosty Trifkovića przypomina na myśl obyczajowe komedie naszego Bałuckiego.

Ta zabawna historia sprzed czterdziestolecia lat o kapryśnej dyktandzie przebiegającej wśród konkurentów, obfituje w zabawne sytuacje, przy czym trochę w niej romantycznego sentymentalizmu, a dużo radości i zabawy.

Zasadniczo akcja toczy się w mieszczańskim salonie, jednakże dzięki pomysłowości reżyserów Bory Hanauška i Dimitrija Djurkovića, chwilałami przenosi się na ulice i w ten sposób całość staje się kolorowym obrazem ówczesnej epoki. Prócz charakterystycznych typów mieszczańskich — wyfiokowanych panien polujących na mężów i epuzerów w kolorowych frakach — wprowadzono do „Przebierajanny” uliczne typy ówczesnego Nowego Sadu, miasta tak bardzo bliskiego autorowi.

Reżyserzy pozbudowali tekst wdziecznymi wstawkami choreograficznymi i muzycznymi. Widowisko czyste, lekkie, bezpretensjonalne, a nie skażone farsową vulgarnością, zaadresowane do szerokiej publiczności, która bawi się znakomicie. Gorąco też oklaskiwali je łodzianie, przy czym szczególnie wiele braw zbierali: Ljubica Ravasi, Zlata Djurisić, Milica Radaković, Anđelija Vesnić, Stevan Salajić, Ivan Hajil i inni.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Coraz szersze warstwy ludności wciągają do zarządzania sprawami publicznymi

Referat sprawozdawczy JANOSA KADARA na VIII Zjeździe WSPR

BUDAPESZT (PAP). — W pierwszym dniu Zjazdu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej referat sprawozdawczy wygłosił w imieniu Komitetu Centralnego partii pierwszy sekretarz KC, Janos Kadar.

Komitet Centralny WSPR daje w swym sprawozdaniu następującą analizę sytuacji międzynarodowej: cechuje ją obecnie nieustający wzrost siły postępu i pokoju; główna siła postępu i pokoju jest światowy system socjalistyczny; posunięcia rządu USA w basenie Morza Karaibskiego spowodowały ostatnio największe od czasu drugiej wojny światowej zagrożenie pokoju na świecie, prowokacja imperialistyczna została jednak udaremniona dzięki stanowisku rządu radzieckiego. Węgry — podkreślił Kadar — solidaryzują się całkowicie ze sprawą narodu kubańskiego i popierają jego walkę w suniętych przez Kuba.

Jako naczelny obowiązek państw socjalistycznych w obecnej sytuacji międzynarodowej Kadar wskazał umocnienie zdolności obronnej, przy jednoczesnym kontynuowaniu walki o pokojowe współistnienie, która jest pod stawą polityki zagranicznej państw socjalistycznych. Stwierdzając, iż kraje neutralne mogą w obecnej sytuacji odgrywać pozytywną rolę w osłabieniu napięcia międzynarodowego, Kadar wskazał na wzrastające znaczenie młodych państw niepodległych. Mówił on również o dążeniu WRL do utrzymania dobrych stosunków z krajami sąsiednimi.

Przechodząc do omówienia zadań gospodarki węgierskiej Kadar stwierdził, iż w celu zakończenia budowy socjalizmu konieczne jest zwiększenie siły produkcyjnej w przemyśle i pierwszy warunek rozwoju socjalistycznego istnienia silnej władzy ludowej na Węgrzech, pierwszy sekretarz KC WSPR powiedział: z każdym dniem uwidacznia się coraz pełniej demokratyczny charakter ustroju socjalistycznego w Węgierskiej Republice Ludowej. Stale szukamy sposobów i środków, które przysięgnęłyby najszersze warstwy ludności do zarządzania sprawami publicznymi.

W części referatu dotyczącej spraw partii i pracy partyjnej Kadar oświadczył m. in.: Komitet Centralny jest przekonany, iż w działalności partii zaplanowały zwycięskie idee marksizmu-leninizmu. Doświadczenie ponownie potwierdziło marksistowską zasadę, iż kult jednostki jest obcy socjalizmowi — powiedział Kadar. Kult jednostki jest w istocie rzeczy sprzeczny z socjalizmem i na pewno nie stanowi

Austria
Rząd złożył rezygnację
WIEDEN (PAP). — Rząd austriacki złożył we wtorek formalną rezygnację po wyborach do parlamentu, które odbyły się w ubiegłą niedzielę. Prezydent Adolf Schaerf przyjął dymisję ministrów polecając równocześnie kancierzowi Gorbachowi, by rząd sprawował swe funkcje do czasu utworzenia nowego gabinetu.

nieuchronnego wytworu socjalizmu i dyktatury proletariatu. Kadar podkreślił, iż kult jednostki w Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej należy raz na zawsze do przeszłości, ponieważ wypowiedziało mu i prowadzi się z nim konsekwentną walkę.

W zakończeniu sprawozdania Kadar podkreślił znaczenie jedności światowego ruchu komunistycznego i oświadczył: „Wierzymy, iż międzynarodowy ruch komunistyczny pełona ostateczna i zwycięska walka o światowy pokój i demokrację jest nieodzownym elementem rewolucyjnej walki i dogmatycznie — sekularnie”.

List F. Castro do U Thanta

(Dokończenie ze str. 1)
stwu i uchybia naszej godności narodowej. Rząd Kuby — stwierdza Fidel Castro — w najmniejszym stopniu nie przeciwstawia się rokowaniom, które mają na celu pokojowe rozwiązanie problemu. Czymś zupełnie innym jest natomiast nasze stanowisko wobec groźb i zniewag, do których ucieka się rząd Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone spowodowały całą sprawę do zagadnienia bombowców średniego zasięgu „IL-28”, znajdujących się na terytorium Kuby.

Samoloty te należą do rządu Związku Radzieckiego. Dostarczono je na Kubę dla obrony naszego kraju w wypadku agresji.

Równocześnie — czytamy dalej w liście — wysokie oficjalne osobistości Stanów Zjednoczonych oświadczyły, że samoloty wojskowe tego kraju będą również nadal naruszać suwerenność Kuby i wdzierać się w naszą przestrzeń powietrzną. Te agresywne postawy nie pozostają w żadnej sprzeczności z normami prawa międzynarodowego i Kartą NZ.

Teatr Nowy — laureatem katowickiego festiwalu

KATOWICE (PAP). — 20 bm. galowym przedstawieniem „Romea i Julii” — Prokofiewa w wykonaniu zespołu Państwowej Opery Śląskiej zakończył się w Katowicach I Ogólnopolski Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich. Jury festiwalu pod przewodnictwem Romana Szyndlerowskiego przyznało nagrody zespołowe i indywidualne. M. in. za najlepsze przedstawienie festiwalu i najlepszą inscenizację w dziedzinie dramaturgii klasycznej na grodzie przyznano Teatrowi Nowemu z Łodzi („Sprawa” — A. Suchowo-Kobyłina).

Samochód pod parowozem

Na nie strzeżonym przejeździe kolej wąskotorowej w Rawie Mazowieckiej doszło do zderzenia samochodu osobowego marki „Warszawa” z lokomotywą. Prowadzący samochód Jan Biedrzycki (zam. w Chodowie, pow. Rawa Mazowiecka) doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała.

ZE ŚWIATA

BEDUINI POPIERAJĄ JEMEN
Do Jemeńskiej Republiki Arabskiej przeszło ostatnio wielu Arabów z różnych plemion, którzy odmówili służby królów Saudowi. Oświadczyli oni, iż popierają rząd republikański w Jemenu.

„KO-OP 62-3”
We wtorek rozpoczęły się wielkie manewry sił lotniczych NATO pod kryptonimem „KO-OP 62-3”. Jak informuje prasa duńska, w manewrach biorą udział jednostki z państw NATO, rozlokowane w Europie środkowej.

GERSTENMAIER W IZRAELU
Przewodniczący zachodniemieckiego Bundestagu Gerstenmaier przybył wczoraj wieczorem do Izraela z 8-dniową wizytą oficjalną.

PRÓBA AMERYKAŃSKIEGO POCISKU RAKIETOWEGO
19 bm. z Przylądka Canaveral na Florydzie wystrelano najnowszy amerykański pocisk raketowy dalekiego zasięgu, „Militeman”. Była to pierwsza zakończona powodzeniem próba pocisku o całej serii nie-wypałów. Pocisk przebył odległość ok. 5 tys. km.

na TV ekranie

„Pan Topaz”
Bohater sztuki Marcela Pagnola — „Pan Topaz”, nadanej w poniedziałek w Teatrze Telewizyjnym, nie jest postacią obcą polskiemu widzowi. Sztuka mieści się w znanym nam nutcie francuskiego „blyskotliwego dramatu”, który reprezentują choćby Giraudoux, Anouilh, czy z późniejszych — oglądane niedawno w telewizji „Jaiko” Marceau.

Jak więc można przypuszczać, „Pan Topaz” trafił na sprzyjający grunt. Dodajmy, że w treści rzeczywiste się nie zestarzał, mimo iż powstał prawie 35 lat temu i miał być „tylko” komedią. Zarzuty pod adresem oneg-dajszego przedstawienia można ograniczyć do sprawy niezbyt precyzyjnego opanowania tekstu. Obsada aktorska była bodaj bezbłędna. Poza Edwardem Dzięwońskim, który grał tytułowego bohatera i rzecz wyreżyserował z dużym wdziękiem, w najlepszych rolach wypadła przede wszystkim wspomniany dość dawno nie oglądany Danuta Szafarska, Edmunda Fiedlera i Henryka Borowska. Poniedziałkowa premiera bezwzględnie należała do bardziej udanych. (Bz)

CZY JESTEŚ NAPRAWDĘ ELEGANCKI?



Ubranie czy płaszcz, choćby i nawykwiniejsze, nie zrobią z Ciebie eleganckiego mężczyzny, jeśli nie będziesz miał odpowiednich dodatków; modnego w tym sezonie kapelusza i wytwornego krawata. Tylko bowiem zharmonizowana całość daje ostateczny efekt.

PEGAL - Państwowy Hurt Galanterijny
DOSTARCZA do USPOŁECZNIONYCH SKLEPÓW
KAPELUSZE
z wysokogatunkowego surowca

produkcji Skoczowskich Zakładów Filcowych (dawny Hückel)

w 100 fasonach, od sportowych do najbardziej wykwintnych, wieczorowych w najlepszym gatunku, w 50 kolorach, w różnych rozmiarach.

KRAWATY produkowane przez przemysł państwowy ze specjalnej tkaniny krawatowej (włókno sztuczne) w 500 wzorach, projektowanych przez wysoko kwalifikowanych projektantów na włoskich i francuskich modelach. W CENIE JUŻ OD 17 ZŁ. Do nabycia na terenie Łodzi w sklepach społecznych

ul. Piotrkowska nr nr 6, 9, 41, 59, 63, 103, 130, 133, 153, ul. Główna 7 i Pl. Reymonta 1. 5682/K

Problem prawidłowej analizy ekonomicznej pracy przemysłu, uniknięcia niepotrzebnych strat i niedociągnięć jest jednym z najbardziej aktualnych w naszej gospodarce. Poruszano go niejednokrotnie, dotychczas jednak nie dokonano żadnych generalnych ustaleń.

Dzisiaj, 21 bm. rozpoczęła się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie pod przewodnictwem wicepremiera E. Szyra pierwsza tego typu narada, która ma zaproponować nowe, daleko idące rozwiązania dotyczące gospodarstwa „z olówkiem w ręku” i postępu ekonomicznego w przemyśle. Biorą w niej udział, oprócz przedstawicieli resortów, także przedstawiciele przemysłu i naukowcy.

Dotychczasowa organizacja przedsiębiorstw nie przewidywała odpowiedniej roli dla komórek ekonomicznych i nie kładła dostatecznego nacisku na wykorzystanie wszelkich możliwości gospodarnego działania.

Przemysł zatrudnia nieproporcjonalnie mało ekonomistów w stosunku do techników (74 proc. techników — 17 proc. ekonomistów), rola ekonomisty w prze-

nię; tytuł ekonomisty nie jest prawie chroniony!

Tezy przygotowane na naradę przewidują znaczne zmiany, akcentując konieczność daleko

większego uwzględniania ekonomii w zarządzaniu i metodach pracy, zarówno przedsiębiorstw, jak też i administracji państwowej. Dotychczas jedynie usprawnienia techniczne były popierane specjalnym funduszem.

Osiagnięcia w zakresie lepszego gospodarowania w zakładzie nie miały swojego „mecenasa finansowego”. Postuluje się przede wszystkim stworzenie funduszu postępu ekonomicznego, który by finansował usprawnienia ekonomiczne i organizacyjne.

Przewiduje się również tworzenie w przedsiębiorstwach specjalnych służb ekonomicznych złożonych z fachowców o ściśle określonych kwalifikacjach oraz stanowisk głównego ekonomisty w przedsiębiorstwach i jednostkach, z którym musiałby być uzgadniane wszystkie najważniejsze decyzje gospodarcze i który byłby obowiązany sprzeciwie się podejmowaniu decyzji niezgodnych z zasadami ekonomii. Przewiduje się też ochronę prawną tytułu ekonomisty, a Komitet Pracy i Plac ma opracować zasady wynagradzania oraz minima kwalifikacji wymaganych od osób zajmujących stanowiska ekonomiczne. (Bz)

Ekonomiści do przemysłu
Lepiej liczyć — więcej zyskać!

B. Hesse-Bukowska i A. Baszton

Najbliższe koncerty symfoniczne Filharmonii Łódzkiej zapowiedziane na piątek i sobotę, 23 i 24 bm., poświęcone będą w całości utworom wielkiego kompozytora francuskiego Maurycego Ravela, którego 25 rocznica śmierci przypada w grudniu bieżącego roku.

W programie rocznicowych koncertów Filharmonii Łódzkiej figurują trzy pozycje ravelowskie: Suita „Ma Mère l'Oye”, Koncert fortepianowy G-dur oraz poemat choreograficzny „La Valse”.

Jako solistka wystąpi znakomita pianistka Barbara Hesse-Bukowska, a orkiestrę poprowadzi Arkadiusz Baszton.

Na marginesie warto jeszcze przypomnieć o innej, mniej może uroczystej, ale również z Raveliem związanej rocznicy. Otóż okrągle 30 lat temu sam kompozytor dyrygował swój Koncert fortepianowy G-dur w Warszawie, akompaniując wówczas Margeritę Long. Było to podczas II Konkursu Chopinowskiego.

Przepowiednie

„elektronowego mózgu“

Czy nieomylna prognoza pogody?

W laboratorium badawczym amerykańskiego Biura Pogody wprowadzono do eksploatacji wielką automatyczną maszynę matematyczną. „Mózg elektrony” ma tu usprawnić proces opracowywania długoterminowych prognoz pogody.

Maszyna otrzymuje bieżące informacje o temperaturze, ciśnieniu, wilgotności powietrza i prędkości wiatru. Są one zbierane w 10.000 punktach globu ziemskiego, na 9 różnych pułapach atmosfery. Obejmują więc każdorazowo 360.000 danych.

Na podstawie specjalnego programu, maszyna w niezwykle szybkim tempie przetwarza i opracowuje te dane, wydając wnioski syntetyczne. Uzyskanie globalnego modelu tendencji pogodotwórczych, aktualnych na najbliższe 24 godziny, wymaga przeprowadzenia około 10.000 milionów operacji arytmetycznych. Z takim nawałem pracy może uporać się w porę jedynie „mózg elektrony”.

Całe przedsięwzięcie ma na razie charakter głównie eksperymentalny. Powinno ono w pierwszym rzędzie wykazać, jak dalece użyteczna jest sama metoda programowania maszyny matematycznej pod kątem ogólniejszych prognoz procesów pogodotwórczych.

Nowy „Strzelczyk” już się rodzi

Czego brak jedynaczce?

W 1964 r. rozpocznie się w Łodzi budowa nowych pomieszczeń i hal produkcyjnych dla Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka. W zaktualizowanym planie inwestycyjnym na lata 1964-65 Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarkowego przyniosło na rozpoczęcie budowy zakładu 25 mln zł. Według zapewnień, Ministerstwo Przemysłu Ciepłego dołoży starań, aby kwotę tę zwiększyć. Zakończenie budowy zakładu, którego koszt w przybliżeniu oblicza się na 400 mln zł, przewidziane jest na rok 1968.

Wbrew pierwotnym zamierzeniom nowy „Strzelczyk” nie będzie miał własnej odlewni żelaza — będzie korzystał z odlewni zakładu metalowych naszego miasta z odlewni rejonowej usytuowanej w okolicach Łodzi. Jej budowa ma się rozpocząć w roku przyszłym. Rozruch nastąpi w 1966 r. Obecnie ekipa projektantów nowej odlewni przebywa w CSRS celem zapoznania się z rozwiązaniami jakie zostały zastosowane w tamtejszych placówkach, o identycznym charakterze. Na nowej i ostatecznej koncepcji budowy odlewni nie tylko dla „Strzelczyka”, ale i innych zakładów z rejonu łódzkiego, zyska miasto — z terenu którego usunięte zostaną uciążliwe dla mieszkańców odlewnie poszczególnych przedsiębiorstw.

Ażeby zrozumieć znaczenie powziętych przez najwyższe czynniki gospodarcze decyzji inwestycyjnych, wystarczy uświadomić sobie obecne warunki pracy „Strzelczyka” i

zadania jakie na zakładzie spełniają. 100 lat — już żyje nam

„Strzelczyk” jest jedyną fabryką w Polsce produkującą szlifierki — urządzenia niezbędne w każdym przedsiębiorstwie metalowym i poszukiwane na rynkach światowych. Nie jest on w stanie podać do wzrostu popytu na szlifierki. W roku przyszłym może wyprodukować około 1300 sztuk, a zamówień do czerwca br. wpłynęło na 2134 szt. Zakład liczy sobie około 100 lat. Konsekwencją tego wieku jest zagęszczenie pomieszczeń i hal, brak stołówki, ciasnota w łazienkach i szatni, za duże o 40 proc. w stosunku do obowiązujących norm obciążenie magazynów. Warunki pracy są szczególnie trudne w odlewni i w dziale montażu. Tak trudne, że często klóca się z obowiązującymi przepisami bhp.

Odrębne zarządzenie stanowi park maszynowy. W porównaniu z wyposażeniem innych polskich zakładów obrabiarkowych, maszyny „Strzelczyka” należą do najbardziej zużytych. Niektóre obrabiarki liczą około 50 lat, wiele ma powyżej 30 i 20 lat (średni wiek maszyn w zakładzie takim jak omawiany, winien wynosić ok. 7 lat). Bardzo ważne urządzenie dla produkcji — suwnice, są w złym stanie technicznym i często się psują. Na 14 istniejących 5 zamstawiano na początku naszego wieku. Obecny stan urządzeń hamuje produkcję, ogranicza wydaj-

ność, powoduje wiele przestoi itp.

Czy warto pomóc staruszkowi

Piękne perspektywy nowego zakładu — w którym „wszystko będzie” włącznie ze stołówką i punktem lekarskim w każdym oddziale, niewątpliwie łagodzą istniejące trudności. Wydaje się jednak, że w okresie blisko 6-letnich oczekiwań na „nowe”, nie wolno zapominać o tym co jest obecnie. Warto by się zastanowić co oplaca się już teraz, aby poprawić stan obecny. Wiadomo nam, że „Strzelczyk” w przyszłym roku będzie miał nową malarnię, która poprawi nieco warunki pracy najbardziej uciążliwych oddziałów. Istnieje także gotowy projekt rozbudowy biura konstrukcyjnego. A co jeszcze?

Zdaniem specjalistów spoza zakładu nie jest niemożliwe poprawienie stanu technicznego suwnic. Jest natomiast niemożliwy ich stan obecny, który doprowadził do tego, iż Urząd Dozoru Dźwigiów nie chce suwnic nadzorować. To znaczy, że nie bierze za nie odpowiedzialności. Pod rozwagę kierownictwu resortu poddajemy także stan parku maszynowego. Być może jest to punkt widzenia laików, niemniej dziwna wydaje się sytuacja, że zakład, który ma produkować najnowsze maszyny posiada do tej produkcji maszyny przestarzałe. Czy naprawdę nie oplaca się czynić żadnych zmian w tym względzie.

Zapewnienia i refleksje

Projektanci nowego zakładu i odlewni — inżynierowie z „Prozamet” znają dobrze warunki „Strzelczyka”. To — z jednej strony skłoniło ich do zapewnień, że zrobią wszystko, aby projekt i dokumentacja były gotowe na czas, z drugiej — nasunęło pytanie: dlaczego zakład nie walczył np. już 10 lat temu o zmianę swych warunków? W obecnej sytuacji jest to już pytanie retoryczne. Niemniej ma pewien „pedagogiczny” wydźwięk. Można go zripodstawić powiedzeniem: „lepiej późno niż wcale” — ale można też wyciągnąć i taki wniosek na przyszłość: „lepiej wcześniej, niż później”.

I. D.

Nie w środę, lecz w czwartek 22 bm.

Do podanego wczoraj terminu akcji „Drzwi otwartych” na Politechnice Łódzkiej wkraść się błęd. Politechnika oczekuje maturzystów z województwa łódzkiego nie w środę, lecz w czwartek 22 bm. Godzina i miejsce nie ulegają zmianie.

List prof. A. Szternfelda do red. „Wiedza i Technika”

Kto miał rację przepowiadając loty kosmiczne

Jeden z pionierów astronautyki, znany specjalista w dziedzinie obliczania orbit sztucznych satelitów Ziemi i rakiet kosmicznych, prof. Ary Szternfeld, nadesłał do redakcji „Wiedza i Technika” Agencji Robotniczej.

Dziesięć lat temu w prasie polskiej („Problemy” nr 6/1952) oraz „Przyjaźń” nr 15/1952) został opublikowany mój szkic fantastyczno-naukowy „Na małym Księżycu” (wydrukowany uprzednio przez moskiewski tygodnik „Ogoniok” nr 12/1952), oparty na moich obliczeniach. Opisywałem w nim lot na sztuczny satelita Ziemi.

Szkic ten spotkał się z szeregiem oddźwięków w świecie. Pod koniec 1952 roku pokwitował go także szwedzki korespondent paryjskiej gazety „Le Monde”, nadając 29 listopada ze Sztokholmu notatkę następującej treści:

„ROSIANIE CHCĄ PRZYBYĆ JAKO PIERWSI NA KSIĘŻYC”

Sztokholm, 29 listopada. Rosjanie, którzy szczerą się swoim pierwszeństwem we wszystkich wielkich odkryciach, dokonanych od stworzenia świata, nie wątpią ani przez chwilę, że właśnie oni będą pierwszymi przedstawicielami rodu ludzkiego, którzy dokonają podróży na Księżyc. W radzieckim piśmie „Ogoniok” jeden z nich, monsieur A. Szternfeld twierdzi, że spełni się to za pół wieku dzięki sztucznej kuli ziemskiej okrążającej Ziemię 16 razy w ciągu doby. Przy ich pomocy uczeni radzieccy będą mogli przez dowolnie długi czas badać promieniowanie kosmiczne, a następnie pokusić się o zdobycie Księżyca.

Poruszając się na wysokości 280 tys. metrów z szybkością teoretyczną 7.752 metry na sekundę, te sztuczne satelity mogą zostać osiągnięte po upływie niecałych czterech godzin lotu (w tekście rosyjskim: po upływie kwadransa — A. St.) przez śmiałych pionierów, którzy wystartują z „kosmodromu” — giganta, zbudowanego w Kaluzie, mieście położonym na południowy zachód od Moskwy.

Podróż na Księżyc, przedsięwzięta z jednej z takich trampolin na pokładzie statku kosmicznego, wyposażonego w potężne silniki odrzutowe — potrwa pięć dni.

Wydaje mi się, że nadszedł odpowiedni moment dla odpowiedzi na finezyjną ironię gazety paryskiej.

Zycie wprowadziło rzeczywistość pewne korekty do mych obliczeń. Średnia wysokość czterech pierwszych statków — sputników, umieszczonych na orbicie okołoziemskiej przez Związek Radziecki między 15 maja 1960 r. a 9 marca 1961 r., wyniosła nie 280 km, lecz 273,4 km, w wyniku czego średni promień ich rzeczywistych orbit okazał się o 0,1 procenta mniejszy niż przewidywałem. Średnia ilość okrążeń sputników na dobę wyniosła nie 16, lecz 16,045. Również ich średnia szybkość orbitalna równa była nie 7.752 m/sek., lecz 7.753 m/sek.

Co zaś tyczy terminów realizacji lotów kosmicznych, które wymienia korespondent „Le Monde”, to zasłóż tu już wyraźne nieporozumienie, ponieważ w moim szkicu nie było o nich mowy.

ARY SZTERNFELD

W sprawie „Statystycznego portretu nauczyciela”

Po wydrukowaniu artykułu „Statystyczny portret nauczyciela” otrzymaliśmy sporo listów i telefonów, głównie od nauczycieli, którzy czynią nam wymówki, że ujawnienie w artykule zarobki nauczycielskie nie są zgodne z rzeczywistością.

W niektórych listach twierdzą się wręcz, że autor artykułu lub też jego informator tendencyjnie podwyższył faktyczne dane liczbowe. Wyjaśniamy, że dane liczbowe są pod każdym względem sprawdzone, pochodzą z Oddziału Planowania i Finansowania Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi. Sporządzone tam wyliczenia wysokości przeciętnych zarobków poszczególnych grup nauczycielskich oparte są o nadzysłane przez szkoły formularze K-2-8A (sprawozdanie zbiorcze z wykonania planu zatrudnienia i funduszy plac w szkole — nr 1 z I półrocza 1963 r.).

Intencją artykułu, łatwego do sprawdzenia dla każdego czytelnika, było podkreślenie ofiarnej i ciężkiej pracy nauczyciela. O faktycznym nakładzie pracy świadczy m. in. porównanie plac podstawowych z osiąganymi mi zarobkami. Nigdy byśmy nie przypuszczali, że artykuł nasz może wywołać taką reakcję niektórych nieuczciwych zresztą nauczycieli, reakcję zupełnie bezpodstawną.

Wiadomo, że plac przeciętna wynika z podsumowania wszystkich zarobków w danej grupie — od najniższych do najwyższych i z podzielenia ich przez liczbę zatrudnionych. Tej oczywistej i jasnej metody nie chcą pojąć niektórzy nauczyciele, a nawet zarabiający i oni to właśnie alarmują. Jakże przeciętna plac może wynosić 1.500 zł, skoro ja zarabiam 1.200? — pytają. Inni dla odmiany nie mogą zrozumieć, że zarobki to nie tylko wynagrodzenie za lekcje, lecz również za wszelkie inne prace w rodzaju prowadzenia świetlicy, kola zainteresowań itp.

Jesteśmy przekonani, że tym razem naprawdę nasze intencje, jak i podane przez nas liczby zostaną przez wszystkich właściwie zrozumiane.

J. BRYSZ.

NOWOŚCI na półkach księgarskich

Lech Pijanowski — Male abecadło filmu i telewizji — WAF, 21 25.

O wszystkich sprawach filmowych i telewizyjnych po trochu, ale o żadnej wyczerpująco — akurat tyle, żeby się trochę o nich dowiedzieć i nieco zaciękawić.

A. Mironczuk, Cz. Kulikowski — Ustawodawstwo pracy — WZ, 21 25.

Poradnik dla rad zakładowych. Wydanie V poprawione i uzupełnione według stanu prawnego na dzień 1 sierpnia 1962 r.

Zofia Chądzyńska — Chemia — Czyt., 21 12.

W powieści w której występuje lekarz psychiatra, jego pacjentka oraz kobieta uczuciowo z nim związana, stara się autorka uchwycić niepokój płynący z zawadności ustalania jakichkolwiek praw, jakichkolwiek wzorów tej „ludzkiej chemii”.

Aleksander Jackowski — 40 tysięcy lat tradycji sztuki współczesnej — WZ, 21 18.

Jedną z nielicznych pozycji wydawniczych popularyzujących zagadnienia sztuki.

Wydawca „Spiegła” na wolności



Na zdjęciu: pod naciskiem opinii publicznej zwolniony został z więzienia główny wydawca „Spiegła” Jacobi. Jacobi przybył do Hamburga. Na dworcu zgłównano mu entuzjastyczne przyjęcie. Fot. — CAF

Wpadła mi ostatnio w ręce, wydana w 1960 r., książka H. Voglera „Nieobecni są winni”. Coś w rodzaju „kryminału”. Nie jestem urogiem powieści sensacyjnych, mam naukę odwaga przynają się do tego, że od czasu do czasu sama je czytam. Rzecz w tym, że „Nieobecni” nawiązuje do tego typu książek, są powieścią bardzo złą. Autor nie poradził sobie ani z wątkiem sensacyjnym, który jest naprawdę nieprawdopodobny, ani z ambicjami psychologicznymi, które reprezentują tu psychologię kuchenną. Jednym słowem — pozycja bezwartościowa, na którą szkoda czasu i papieru. Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa Łódzkiego.

O wydawnictwie tym pisaliśmy przeszło pół roku temu z okazji jubileuszu 5-lecia istnienia placówki, podkreślając wówczas jej osiągnięcia i sukcesy. Dlaczego więc, powracając do tego tematu, zaczynam właśnie od pozycji najgorszej i sprzed 2 lat? Postaram się odpowiedzieć na to pytanie na końcu.

Początki działalności edytorskiej Wydawnictwa Łódzkiego, jak chyba wszystkie początki, nie były łatwe. Plan pierwszego roku pracy jest dziś już raczej anegdotalny, 5 pozycji, całkiem przypadkowych, które wydano po rekonesansie w księgarniach łódzkich, pod hasłem: czego szukają czytelnicy z wydawnictw wyczerpanych. Efekt? Rodziewiczówny „Między ustami, a brzegiem pucharu”, Deleddy „Annalena Bilisni”, Gąsiorowskiego „Królóbójcy”, Dumasa „Józef Balsamo” i biblioteczka poetów łódzkich — jedyna pozycja, uzasadniająca nazwę wydawnictwa i zapowiadająca późniejszy jego kierunek edytorski.

Drugi rok przynosi już kilka pozycji autorów łódzkich: Czernika, Huszczy, Heleny Dunin i in. oraz następny tomik poetów łódzkich. Dopiero w trzecim roku istnienia Wydawnictwa Łódzkiego zostało upaństwowione (przedtem działało jako spółdzielnia) i od tej pory mówić można o sprezytowaniu i wytyczeniu kierunku wydawniczego, zgodnie z tendencją władz kulturalnych, które w wydaw-

150 tytułów Wydawnictwo Łódzkie — nie tylko z nazwy

nictwach terenowych widzieć chciały placówkę zajmującą się głównie tematyką lokalną i lokalnymi autorami, wydobywającą zagadnienia regionu, jego specyfikę, historię i problematykę współczesną.

W tym samym roku Wydawnictwo Łódzkie publikuje nagrodzone pozycje konkursu na powieść współczesną, ogłoszonego w 1958 r.: Gomoliczkiego „Ucieczka”, Macha „Życie duże i małe”, Karczewskiego „Odejście”, Minkowskiego „Nigdy na świecie” i in.

W rok później, w 1960 r. zaczyna działalność przy WL redakcja zagadnień historii Łodzi i problematyki terenu łódzkiego. A więc obok literatury pięknej i poezji, prace popularno-naukowe, wspomnienia,

monografie, opracowania, autorów łódzkich i pozalódzkich, takie jak J. Poznańskiego „Pamiętnik z getta łódzkiego”, St. Rapalskiego „Byłem w piekle”, St. Gajka „Promieniści”, W. Lipiec „Zeluzowicz i scena łódzka” i wiele innych.

Plany wydawnicze WL przewidują szereg dalszych pozycji z tej dziedziny: „Strajki łódzkie” — praca zbiorowa, B. Garncański „Fortuna kołem

nie, toczy” (historia Kolei Fabrycznej), „Szukajcie w popiołach” — pamiętnik z getta łódzkiego, znaleziony w Oświęcimiu i in. A także dawno oczekiwany i zapowiadany album poświęcony Łodzi i łodzianom „Łódź, jaka znam”, który podobno ma być edycją warią tak długiego oczekiwania.

Dziś Wydawnictwo Łódzkie ma na swym koncie około 150 tytułów (w tym 5 biblioteczek poetów łódzkich — w sumie 40 tomików), a wśród nich ok. 80 proc. autorów łódzkich. Łódzcy pisarze mają szerokie możliwości publikowania swych prac we własnym wydawnictwie i z możliwości tych korzystają. Wymienienie wszystkich tytułów czy nazwisk zajęłoby nam zbyt

wiele miejsca. W każdym razie są to i pisarze starszego pokolenia, są i debiuty.

Ale możliwości wydawnictwa obecnie, to 40 tytułów rocznie. Niewątpliwie nie wypełnią ich sami autorzy naszego miasta. Pozostaje więc problem, kogo i co drukować spoza Łodzi? Nie chciałabym być źle zrozumiana, jeśli powiem, że pozycje łódzkie można w pewnym sensie traktować ulgowo. Jeśli np. przy słabszej wartości literackiej książka ma walory historyczne, czy poznawcze, cenę dla naszego regionu, warto ją drukować. Ale tej taryfy nie można stosować do pozycji pozalódzkich. Dlatego właśnie rozpoczęłam ten artykuł od krytyki książki „Nieobecni są winni” (tej pozycji nie usprawiedliwiłoby zresztą najbardziej) nawet łódzkie pochodzenie).

Jeżeli wydawnictwo nasze ma być poświęcone wyłącznie powieści współczesnej, to może warto by wysiłać trochę poza powieść polską, pokazać trochę literatury zagranicznej ze Wschodu i Zachodu? Żeby — jak się to mówi — urozmaicić wachlarz, żeby nie powtarzały się wciąż te same nazwiska, wciąż te same style pisarskie, żeby czytelnikom — odbiorcom „produkcji” Wydawnictwa Łódzkiego urozmaicić książkowe menu i wpuścić trochę nowego powietrza do lokalnego klimatu. O to chyba warto się pokusić. Każde wydawnictwo powinno być przecież swojego rodzaju oknem na świat, a nie oknem w oficynie.

T. WOJCIECHOWSKA

DZIECI DZIECIOM

Rośnie góra prezentów, które składają w naszej redakcji, w związku z akcją „Dzieci — Dzieciom” nasi najmłod-



si Czytelnicy. Ewa Osmolak ze Szkoły nr 156 kl. VIa przy nosiła paczkę, a w niej książki i tenisówki. Gabriela Wój-



cicka zam. ul. Piotrkowska 81 ofiarowała zabawki, obuwie, książki i koszyczek. Wśród zabawek znalazła się mała maszyna do szycia i pianino



dla lalek. 5-letni Zbyszek Kozłowski przyszedł do redakcji z dziadziusem. Zbyszek przyniósł 3 koniki. Największy z nich może być na biegunach, albo na kółkach. Zbyszek jest już za duży, aby jeździć na takim koniku, ale chciałby, żeby teraz pojeździł na jego „karym” inny chłopczyk.

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. Przyjmujemy, że dary przyjmujemy codziennie w sekretariacie „Dziennika Łódzkiego” ul. Piotrkowska 96, III piętro w godz. od 10 do 15.

Na zdjęciach od góry: Ewa, Gabriela i Zbyszek.

Foto: L. Olejniczak

Przestrzegać przepisów drogowych

W związku z nagminnym omijaniem przez kierowców motocyklistów i wozaków przepisów, dotyczących prawidłowego ustawiania i używania świateł — Komenda Ruchu MO rozpoczęła specjalną akcję, celem wykrucia i ukarania najbardziej niedbalych.

Jesienna szaruga, częste mgły i szybko zapadający zmrok, nakładają zwiększenie czujności podczas jazdy. Niestety, na porządku dziennym jest nadal wzajemne oślepianie się kierowców podczas wymijania, jazda na światłach postojowych itp.

Postać strasząca, nie oświetlone tło chłopięcych wozów i ich śpiący podczas jazdy właściciele. Do zwyczajów wozaków należy

MPK proponuje:

- 4 linie trolejbusowe ● 1000 taksówek
- Kabiny dla motorniczych ● Miesięczne „migawki” pracownicze

OSTATNIE PLENUM KL PZPR, POSWIĘCONE PROBLEMOM KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W ŁODZI, SFORMUŁOWAŁO SZEREG POSTULATÓW M. IN. POD ADRESEM MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO. NIEMAL NATYCHMIAST MPK WZIEŁO JE „NA WARSZTAT” I OTO WCZORAJ OD- BYŁO SIĘ KOLEGIUM KIEROWNICTWA TEGO PRZEDSIĘBIORSTWA, KTÓRE PRZEDYSKUTOWAŁO WIELE NAJPIŃNIEJSZYCH SPRAW. PROPOZYCJE TE ZOSTAŁY PRZESŁANE DO WŁĄDZ MIEJSKICH I MINISTERSTWA GOSPODARKI KOMUNALNEJ.

Tramwaje i autobusy w warunkach łódzkich nie zawsze mogą podjąć rosnącym potrzebom. MPK proponuje więc uruchomienie w Łodzi początkowo 4 linii trolejbusowych; w rejonie Osiedla im. XV-lecia PRL, na ul. Piotrkowskiej, ul. Przedzalaniej oraz ul. ul. Brukowej i Pojezierskiej.

Oblicza się, że uruchomienie w Łodzi trasy trolejbusowej wraz z koniecznym dla tego zapleczem (zajezdni itp.), będzie kosztowało ok. 127 mln. zł, jeśli potrzebne środki zaczęłyby napływać już w przyszłym roku, pierwszy etap mógłby być zrealizowany w ciągu 4 lat.

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe nie może od dłuższego czasu wyjść jakos z fazy „rozmów o koncepcji”. Wczorajsze kolegium zajęło się także tą sprawą. Projektu je się uruchomienie 1000 taksówek w ramach państwowego przedsiębiorstwa. Jego założenia opracowuje warszawskie biuro — to samo, które

przygotowało schemat analogicznego przedsiębiorstwa, działającego już w stolicy.

Niezwykłe ważną sprawą dla usprawnienia komunikacji tramwajowej jest unowocześnienie istniejącego taboru. Po urzędnie do tego dokumentacja jest już w 3/4 gotowa. MIA, czyni jednocześnie starania by modernizację wagonów podać w ręce kapitałnemu remontowi, rozpoczynając już w roku przyszłym. Potrzeba na to około 10 mln. zł. Tymczasem zaś Ministerstwo Finansów ma zamiar obniżyć fundusz przeznaczony na remonty o ok. 9 mln. zł. Mamy nadzieję, iż wobec obrzucenia porządkiem Łodzi, suma ta nie zostanie „obcięta”. Objęłyby ona przede wszystkim silniki wagonów motorniczych, a także zwiększyłyby się ich maksymalna szybkość do 80 km/godz. Przewiduje się instalowanie kabin dla motorniczych, zaopatrzenie w stałe siedzenia. Siedzenia dla podróżnych będą wyszczelniane. Wagon zostanie zaopatrzone w dodatkowe hamulce tzw. szynowe, a ich wnętrza będą ogrzewane w czasie mrozów. W br. ogrzewane będą tylko wagony silnikowe. Drzwi do wagonów będą zamykane ciek trycznie. Bezpieczeństwo na ulicach zwiększy się dzięki za instalowaniu migających kierunkowskazów z prądu i z tyłu każdego pociągu tramwajowego.

I wreszcie propozycja, której przyjęcie zależy od Prezydium RN m. Łodzi. MPK projektuje wprowadzenie miesięcznych biletów pracowniczych (w oprawkach, do pokazowania). Łączy się to z nieco zwiększonymi opłatami. Bilet taki na jedną linię kosztowałby ok. 20 zł miesięcznie i upoważniał do dowolnej ilości przejazdów. W przyszłości na niektórych trasach — po rozpozuczeniu się tych biletów, które mają być wprowadzone na zasadzie do browności — można by uruchomić jeden wagon bez obsługi konduktorskiej.

Propozycje kierownictwa MPK są interesujące, a ich zrealizowanie w poważnym stopniu złagodziłoby poważne i parastające trudności w tym zakresie.

Co dzień niesie?

NIEBEZPIECZNE RUINY



Na ul. Jakuba w pobliżu ul. Harnana w sąsiedztwie nowych bloków straszą ruiny starej fabryki. Kiedyś w fabryce tej mieszkali lokatorzy, którzy utrzymywali tu na czas przejściowy zastępczą mieszka nią. Dziś — rozbitka fabryki nie została jeszcze zakończona. Trzeba czym prędzej usunąć ściany, grożące w każdej chwili zawaleniem. (J. Kr.)

Foto: L. Olejniczak

W Teatrze Narodowym wykańczą się wnętrza

Na dobrze znanej łódzianom budowie, czyli w Teatrze Narodowym nareszcie coś się dzieje. W budynku techniczno-usługowym, w którym znajdują się warsztaty, magazyny dekoracyjne, szatnie, umywalnie itd. roboty są w pełnym toku.

Daleko posunięto prace nad urządzeniem wnętrza. Obecnie układają się wykładziny, szafki, glazury, sztukaterie, instaluje urządzenia klimatyczne i elektryczne. Przygotowano już do założenia wszystkie okna, a niedługo gotowe będzie także centralne ogrzewanie. Na zewnątrz trwają roboty elewacyjne, okładanie ścian płytami z piaskowca itp.

mała ENCYKLOPEDIA

SLADAMI DAWNEJ ŁODZI

Po uruchomieniu, zegar wy magal stał się pieczę. Powierzono ją zegarmistrzowi Ernfridowi Schraeterowi. Kontraktem zawartym w 1837 r. Schraeter zobowiązuje się najuroczyściej nakręcać, smarować i waleć aie i w należytym pieczywłości i dozorce utrzymywać zegar na wiezy ratusza zaprowadzony tak, aby żadnej ruiny i zepsucia się nie uległ i regularnie był czynnym dla wygody publicznej, a na wypadek zepsucia się takowego, winien własnym kosztem wszelkie reperacje uskutecznić, zrekajając się wynagrodzenia oddzielnego za takowe, oprócz zapewnionego wynagrodzenia rocznego. Wy nagrodzenie to wynosiło 150 zł.

Po śmierci Ernfrida Schraetera jego obowiązki przejął syn zmarłego — Karol i pełnił je do 1869 r. Potem zaś przekazał z kolei swemu synowi Adolfowi.

(c. d. n.)

Z inicyatywy „Dziennika”

Opłaty za prąd i gaz poprzez książeczki energetyczne

Eksperyment w jednej dzielnicy od dnia 1.IV.63 r.

- Czytelniczy nasz przypominają sobie zapewne nasze publikacje, w których proponowaliśmy, by zamiast 2-miesięcznego inkasa opłat za prąd i gaz — wprowadzić system wplatania na poczet comiesięcznych zaliczek.
- Wysokość ich ustaliłby każdemu odbiorcy inkasent, jako sumę przybliżoną do dotychczasowych wplat.
- Projekt nasz przewidywał, że Zakład Energetyczny wprowadzi książeczki energetyczne, na wzór książeczek radiowych oraz ustali podobny termin wplat na poczet — by należność tę każdy mógł uiścić „przy okazji”, wraz z opłatą za radio, telewizję itp. Inkasent natomiast odpowiadałby mieszkańcom jedynie raz na pół roku, celem dokonania ostatecznych rozliczeń.

Nasza inicyatywa spotkała się z powszechnym poparciem czytelników. Tym gorętszym, że nie wszyscy są zadowoleni z 2-miesięcznego inkasa. Przekonał się o tym i dyr. Zakł. Energetycznego Łódź-Miasto — mgr inż. W. Kławski, gdy podczas niedawnego spotkania przy NTU 303-04 rozmówcy wręcz domagali się wprowadzenia książeczek energetycznych.

Nic tedy dziwnego, że projekt „Dziennika” wywołał zainteresowanie. Zakłady Energetyczne Okręgu Centralnego w W-wie przysłały nam we wrześniu br. pismo z opinią na ten temat. ZEOC miały jednak szereg zastrzeżeń, wobec czego w kolejnym artykule proponowaliśmy, by eksperyment z zaliczkowymi książeczkami energetycznymi rozpocząć na razie w jednym z no wych osiedli mieszkaniowych w Łodzi.

I oto wczoraj, przybyli z Warszawy przedstawiciele dyrekcji ZEOC i na konferencji z kierownictwem Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto raz przedstawicielem naszej redakcji — omówili szczegóły eksperymentu. Zostanie on wprowadzony, na wspomnianych wyżej zasadach, od 1 kwietnia 1963 r. równolegle w jednym z rejonów Łodzi oraz w Warszawie.

Pozostaje jeszcze do omówienia szereg szczegółów jak np. wysokość opłat za usługę pocztową, kto ma je ponosić itp. Dla organizacyjnego przygotowania eksperymentu zostanie wyłoniona 6-osobowa komisja złożona z przedstawicieli Zakładów Energetycznych Łodzi i Warszawy. Ustali ona, czy uzasadnione będzie, że względów ekonomicznych, szersze wprowadzenie systemu zaliczkowego przed otrzymaniem przez energetykę wysokowydajnych maszyn do liczenia i biurowej kontroli terminowości wplat.

JERZY GRĘBOWSKI

W kilku zdaniach

Łódzkie Towarzystwo Naukowe organizuje dziś o godz. 18 w sali odczytowej LDK (Traugutta 18) odczyt adwokata Ludwika Feniksa pt. „Odpowiedzialność za wypadki przy pracy”. Wstęp wolny.

Dziś o godz. 19 w Klubie-Kawalerskim ZMS „Staromiejska” (ul. Podrzeczna 2) koncert studentów PWSM.

Przv NTU 303-04

WSZYSTKO O USŁUGACH

Jutro, w czwartek w godz. 14.00-15.30 przez telefon 303-04 odpowiadać będzie

inż. Bolesław Pietrzykowski

- ◆ kier. Wydz. Przemysłu Prez. RN m. Łodzi na pytania, uwagi i postulaty na temat
- ◆ Usługowa podaż i potrzeby
- ◆ Jakie kroki podejmuje się po sesji RN dla rozwoju usług
- ◆ Uwagi o pracy placówek usługowych
- ◆ „Geografia” placówek usługowych w Łodzi
- ◆ Jakość, ceny i szybkość wykonywania usług. Sankcje wobec niesolidnych
- ◆ Jakich usług najbardziej potrzebują?

Mimochodem

Kompetencyjny spór

Lokatorzy pięknego bloku mieszkalnego przy ul. Nowotki 96 przeżywają co pewien czas chwile wrecz dramatyczne. Otóż na parterze tego 5-piętrowego budynku mieści się stołówka Akademii Medycznej. Ścieki ze stołówki odprowadzane są rurami kanalizacyjnymi, które przebiegają w piwnicach, do specjalnego osadnika na zewnątrz budynku.

Nie czyszczone w porę przewody zatypkują się i wówczas następuje katastrofa: ścieki wydobywają się z rur do piwnic i zalewają komórki lokatorów.

Ostatnio, po raz trzeci z rzędu, zdarzyło się to w ub. piątek. Do piwnic nie można było wejść, panował w nich bowiem nieopisany smród, a tusta maź zalała ziemniaki w komórkach.

Kilkakrotnie interwencje lo-

Kompetencyjny spór

ktorów i dozorczyń w stołówce, w Akademii Medycznej i w administracji domu nie dały żadnych rezultatów. Stan ten trwał aż do ubiegłego wtorku, tak długo bowiem toczył się kompetencyjny spór między Akademią Medyczną i ADM o to, kto ostatecznie zobowiązany jest do oczyszczenia osadnika i przewodów oraz do okresowej konserwacji tych urządzeń.

Można tylko podziwiać cierpliwość i umiar lokatorów w wypowiedaniu słuch sądów na temat bezbrojski ludzi, odpowiedzialnych za to skandaliczne zaniedbanie.

A swoją drogą radzi byśmy wiedzieć, jakie konsekwencje wyciągnięto w stosunku do winnych i jakie podjęto kroki, aby tego rodzaju wypadki w przyszłości się nie powtórzyły.

JEZ.

Felieton w

Trudności wzrostu

— No i co? Znowu dowiedziałam się o tobie rzeczy nowych, co nie znaczy, że przyjemnych. A zapewniasz, że wszystko będzie w porządku.

— Życie nie może się składać z samych przyjemności — odpowiedział uczeń IX a. Każdy ma trudności. I moje trudności rzutują na wywiadówkę.

— Zaraz mi może powiesz, że to są trudności wzrostu, że masz kompleksy, które nie pozwalają ci zdobyć dobrych ocen z wielu przedmiotów, że historia średniowieczna nie mieści się w ramach dzisiejszej rzeczywistości, że Rzym to oczywiście sławne Loretty, który na pewno się nie uczył o wojnach krzyżowych, a zdobył sławę w 15 roku życia, a o Turynie wiszą tyle, że teraz produkują się tam samochody „Fiat”...

— To się teraz nazywa Torino, drugie miasto przemysłowe po Mediolanie...

— Pięknie. Z geografii masz tylko dostatecznie.

— Sam się dziwię. To samo z rosyjskim. Miałem tylko 9 błędów w dyktandzie i dostałem dostatecznie, a inni za 10 błędów zainkasowali czwórki.

— Jeżeli już jesteśmy przy inkasowaniu, to z matematyki też zjechałeś na trójkę. Natomiast z nauką PW i gimnastyki nie masz żadnych trudności.

— Bo to są przedmioty bezkonfliktowe.

— ???

— Nie wywołują wewnętrznych sprzeczności.

— Postaram się o więcej gimnastyki umysłowej dla zlikwidowania tych sprzeczności z innymi przedmiotami.

— Postaram się. Mam nadzieję, że już nie będę tak szybko rósł i wszyscy się wyrowna. Nie powinnaś lekceważyć trudności wzrostu. Sam o tym czytałem w gazecie...

ZO-TA



— Nad czym myślisz, Jacku?

— Nad brakiem sprawiedliwości. Sama się zresztą o tym przekonasz. Jutro wywiadówka...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego na stanowiska kierowników robót, majstrów wod.-kan., ekonomistów na planowanie operacyjne, st. księgowych do działu księgowości, techników do spraw normowania pracy - zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łódź, ul. Lutomska 32. Zgłoszenia przyjmuje codziennie sekcja kadr, pokój 21. 5411/T

ZLIFIERZA do szlifowania wałów wykorzystanych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Napraw Silników Wysokoprężnych Łódź-Ruda, ul. Reymonta 14/16, tel. 473-82.

LANISTĘ do działu zaopatrzenia ze znajomością branży metalowej, magazyniera do magazynu surowca stali i materiałów pomocniczych, ślusarzy, tokarzy, nocnego dozorca, robotników magazynowych - dla przemysłu fabryka Części Zamiennej dla Przemysłu Lotniczego „Farema” Łódź, ul. Armii Ludowej 25. Zgłoszenia w sekcji personalnej godz. od 7 do 14. 5438/T

INŻYNIERÓW budownictwa na stanowiska kierownika sekcji kosztów do biura planowania, kierownika rachuby, kontrolca-fakturzystę oraz pływaczy i lastryki - zatrudni natychmiast Dyrekcja Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi, ul. Słowiańska 5. 5434/T

INŻYNIERÓW budowlanych względnie techników normowania z wykształceniem średnim technicznym i długoletnią praktyką, inżyniera na stanowisko głównego mechanika oraz elektryków, szklarzy, murarzy, malarzy, monterów-hydraulików - zatrudni Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Ciężkiego, Zakład nr 4 w Łodzi, ul. Kiełkowskiego 206, tel. 420-00. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. od 7 do 15. 5440/t

INŻYNIERA lub technika elektryka na stanowisko mistrza automatyki, wymagana odpowiednia praktyka oraz uprawnienia bhp, przeszkolenie w dziedzinie budownictwa przemysłowego, elektryków zmianowych, operacja koparki spalinowej, suwnicowych, maszyn parowych oraz pomocnika, ustawiania manewrowych z odpowiednimi uprawnieniami - przyjmą zaraz Zakłady Silnikowe w Teodorach, pow. Łask, tel. 291. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. od 7 do 15, w soboty od 7 do 13. 5442/t

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT od-melioracyjnych w Kamieniu Pom. ul. Fornalskiej 2, Myśliborzu, ul. 1 Maja 5, Łęka, ul. H. Czarneckiego 5, Szczecinie, Czesławu 4 zatrudni natychmiast robotników niewykwalifikowanych do robót melioracyjnych. Wynagrodzenie akordowe wg skali zbiorowego - pracy w budownictwie granicząc od 1500-2000 zł. Bezpłatne zaopatrzenie oraz odpłatne stołówki na terenie zapewnione. 5731/K

MAGAZYNIERA wyrobów gotowych zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Dzierżewskiego im. Marii Konopnickiej w Łodzi, Wólczańska nr 128. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział kadr w godz. 8-16.

WOCH KSIĘGOWYCH rewidentów z praktyką, instruktora księgowości oraz inspektora handlowego - zatrudni Centrala Handlu Tytułami Papierniczymi i Sportowymi. Obiekt zgłoszenia przyjmują wydział zatrudnienia i kadr w Łodzi, ul. Więckowskiego 33, I piętro, pokój nr 111. 5710/K

ORTIERÓW-rewidentów zatrudni Zakłady Przemysłu Dzierżewskiego im. Teodora Dużalskiego w Łodzi, ul. Nowotki 65. Zgłoszenia przyjmują dział personalny. 5451/T

WAŻNE TELEFONY

Wizyta wyjazdowa 311-50
Informacja o wszelkich usługach 03
Poczt. Ratunkowe 09
Poczt. Miłocińska 07
Pomoc lekarz. 444-44
Poczt. Pożarna 08
Poczt. Miejska MO 292-22
Poczt. Ruchu Drogowego 516-62
Poczt. Pogot. Dziec. 333-33
Poczt. Pogot. Lek. 333-33
Poczt. Pogot. Lek. 339-15

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 15.30 „Brylanty” g. 19.15 „Brylanty”
TEATR SĄDOWY (Zachodnia 93) g. 20 „Ladaczni z zasadami”
TEATR JARCAZA (Jaracza 37) g. 19.00 „Krasnoludki i słoteczka Małguszek” g. 19.00 „Krasnoludki i słoteczka Małguszek”
TEATR Powszechny (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Przed maturą”
TEATR ROZMAITOSCI (Kopernika 10) g. 19.15 „Pasztecik Jankiel”
TEATR POKÓJ (Piotrkowska 5) g. 19.15 „Ja tu zżem”
TEATR NIECZYNNIA (Kopernika 5) g. 17.30 „All Baba i 40 kłoboczków”
TEATR NOKIO (Kopernika 10) g. 19.15 „Pasztecik Jankiel”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 5) g. 19.15 „Pasztecik Jankiel”

WYSTAWY

HALA SPORTOWA (ul. Wolności 21). Wystawa rysunków dziecięcych, zorganizowana przez Zarząd Okręgowy ZZZPIS czynna w godz. 10-17.
ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE (A. Struga 2). Wystawa Henryka Hermanowicza pt. „Kraków w nocny”.
ŁÓDZKI DOM KULTURY (Traugutta 18). Wystawa pt. „Z espartem przez świat”. Otwarta codziennie od godz. 10-19.
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34). Wystawa pt. „Pierwszy człowiek w kosmosie” czynna codziennie w godzinach od 10 do 18.

MUZEUM

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne we wtorek i czwartki w godz. 11-19; w srody, piątki i soboty w godz. 9-15; w niedziele 10-16.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne w każdą niedzielę i dni powszednie w g. od 10 do 17, a we wtorek i czwartki od 11 do 18. W poniedziałki i dni poświęcone muzeum nieczynne.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa pt. „1000 lat włókiennictwa”.
SALE WYSTAWOWE - przy ul. Więckowskiego 36 - wystawa pt. „Norweska sztuka ludowa”.

KIEROWNIKA sekcji finansowej zatrudni Przedsiębiorstwo MHD Art. Spożywczy Łódź-Polesie. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr wymienionej dyrekcji, ul. Piotrkowska nr 113, pokój 215, w godzinach od 8 do 15.

KIEROWNIKA sekcji księgowości finansowej ze średnim wykształceniem i praktyką - zatrudni Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipotečna 7/9. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 5418/T

PRZETARG

PSS ODDZIAŁ TRANSPORTU i USŁUG TECHNICZNYCH Łódź, ul. Siewna 3/5, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż jednej pary koni oraz uprzęży. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Przetarg odbędzie się w siedzibie oddziału w dniu 27 listopada br., o godz. 10. 5450/T

Obwieszczenie o licytacji

Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź - Śródmieście na podstawie art. 85 i 86 dekretu o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. Nr 21, poz. 84 z 1947 r.) podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 listopada 1962 r., o godz. 13.15 odbędzie się w Sądzie Rejonowym Ruchomości w Łodzi, przy ul. Roosevelta 9 licytacja niżej podanych ruchomości:
1) gilotyń inroligatorskiej do cięcia papieru, oszacowanej na kwotę zł 500,-
2) prasy do ścisania papieru, oszacowanej na kwotę zł 600,-
3) maszyny do krojenia papieru (nóż krojniczy inroligatorski 70 cm) oszacowanej na kwotę zł 3.000,-
4) maszyny do zszywania kartonów oszacowanej na kwotę zł 2.500,-
5) maszyny do kantowania papieru oszacowanej na kwotę zł 700,-
Cena wywoławcza stanowi połowę sumy oszacowania. W/w ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyznaczonym.

KOMORNIK SKARBOWY

5742/K

Obrona prac doktorskich

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że w piątek dnia 30 listopada 1962 r., o godzinie 18, w sali konferencyjnej WAM w Łodzi, ul. Żródlowa 52, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawami doktorskimi: 1. lek. med. Mariana Januszewskiego pt.: „Wpływ hipotermii na wstrząs psów w przebiegu ostrego jej niedokrwienia”. Promotor: doc. dr med. J. PRUSZYŃSKI. Recenzenci: prof. dr med. A. PRUSZYŃSKI, doc. dr med. J. GOLDSTEIN. 2. lek. med. Konstantego Markiewicza pt.: „Wpływ podawanego dożylnie enzymatycznego hydrolizatu pełnej krwi białej oraz podawania hormonu anabolicznego na dynamikę przyswajania białek u chorych z zespołem nerczycowym”. Promotor: prof. dr med. A. HIMMEL. Recenzenci: prof. dr med. M. KEDRA, prof. dr med. W. MARKERT. Z pracami można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojskowo-Lekarskiej Łódź, ul. Żeligowskiego 7. Wstęp na rozprawę wolny. 5709/K

Elektrowciąg wiszący

na suwnicach, udźwieg 500 kg. napięcie robocze 380/500 V z silnikiem typu RAD III kw 1,1 (nowy lub używany, przyjęty przez Inspektorat Dźwigowy) zakupi natychmiast. Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Łodzi. Oferty przyjmuje codziennie dział zaopatrzenia PRI, Łódź, ul. Nowotki 247/249, tel. 299-46. 5726/K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

OGRODNICTWO w Łodzi na 1 ha ziemi, 4 szklarnie o powierzchni 850 m kw. i 300 m kw. bełgitek ogrzewanych, dwa budynki mieszkalne (mieszkania wolne) ponadto dwa sady po 1 ha ziemi przy ul. Radzieckiej 99 sprzedam. Tel. 209-23 18528 G
GOSPODARSTWO 6 ha, sad, staw, łąkę pod Łodzią sprzedam. Wiadomość Łódź, Harnała 4, m. 4 Czarkowski 18475 G
PLAC 1.600 m kw. w dzielnicy willowej - sprzedam lub zamienię na samochód osobowy fabrycznie nowy lub po małym przebiegu. Oferty „18468” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
BUDYNEK 46-izobowy na zadzwonionej parceli jednonohetarowej w Tuszyń-Lesie sprzedam. Obiekt nadaje się na kociarnię, wczasy. Oferty „18554” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
DOMEK jednorodzinny - sprzedam. Mieszkania na zamianie w blokach. Oferty „18553” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SAMOCHOBY-MOTOCYKLE

SAMOCHÓD osobowy - marki „Warszawa”. Stan bardzo dobry. Piłnie sprzedam. Piotrków Tryb., Zalesiecka 80 408 G
SKUTER „Lambrette” - okazjnie sprzedam. Tel. 310-92 godz. 19-21
SAMOCHÓD osobowy - „Simca-Elysee” produkcji 1962 r. - stan idealny sprzedam. Mielec, Osiedle blok 66 m. 15 F. Janas 18606 G
SAMOCHÓD „Octavia” - stan bardzo dobry sprzedam. Łódź Targowa 2
„SYRENE” z radiem - sprzedam. Tel. 521-97
„MOSKWIĆ-400” sprzedam lub zamienię na „Jugę” małą używaną. Al. Kościuszki 29 od godziny 16 18586 G

ROZNE

TELEWIZORY naprawiam natychmiast. A. Żębk. Więckowskiego 9, tel. 562-19 18069 G

PRACA

WYKWALIFIKOWANA krawcowa potrzebna. Oferty „18471” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

LOKALE

POKÓJ, kuchnia (duże), częściowo wygodny, centrum - zamienię na kawalerkę z wygodami. Oferty „18341” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18541 G
POKOJU sublokatorskiego poszukuje młode bezdzietne małżeństwo na rok. Mariana Miśkiewicz, Obr. Stalingradu 75-10-B
MIESZKANIE trzy-pokojowe, kuchnia - zamienię na dwa razy po pokoju z kuchnią. Chętnie jedno w blokach. Więckowskie go 39-48 18532 G
MIESZKANIE komfortowe dwa pokoje, kuchnia w Łodzi zamienię na równorzędne w Krakowie. Oferty „18527” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
MAGISTER samotna poszukuje niekierującego pokoju sublokatorskiego. Tel. 204-82 godz. 17-19
DWA umeblowane przyjacze na mieszkanie. Oferty „18547” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 18547 G

DWA pokoje, kuchnia wygodny (blok) w Konstancynie, Słowackiego 5/7-6 zamienię na podobne w Łodzi 18457 G
MALZENSTWO emeryci poszukują pokoju na terenie Łodzi lub w okolicach. Oferty „18519” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 18519 G

NAUKA

TANCOW nowoczesnych twist, madison wyucza indywidualnie i zoliorowo Cyrulski, Łódź, Kilńskiego 46 18494 G
NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych opanujesz szybko, pod gwarancją, opatentowanym wynalazkiem mistrzyni Mechlńskiej, Nawrot 32 18595 G

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologicz. skóra 15.30-18.50, Próchnicka 8 18637 G
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-5 17819 G

Dr ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerologicznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14

ZGUBY

MISKIEWICZ Aleksander zam. wieś Ostrowsko-pł. A. Unieję pow. Podębice zgubił leg. Zw. Zaw. nr 5141058 18550 G

W dniu 18 listopada 1962 roku zmarła po ciężkich cierpieniach S. P. Wiktoria Sasiak z WOJESIAKÓW. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 21 listopada 1962 r., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku MAŻ, CÓRKA, SYNOWA, SYN, WNUCZKA 18612/G

Dnia 17 listopada 1962 r. zmarła Felicia Bornaštajn b. pracownica Kliniki Neurochirurgicznej Akademii Medycznej w Łodzi, żona b. zasłużonego profesora psychopatologii A.M. Maurycego Bornaštajna. Cześć Jej pamięci! REKTORAT AKADEMII MEDYCZNEJ w ŁODZI oraz KIEROWNIK I PRACOWNICY KLINIKI NEUROCHIRURGICZNEJ A.M.

Koleżce Józefowi RUTKOWSKIEMU serdeczne wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu OJCA składają WOJ. ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRYWATNEGO HANDLU i USŁUG oraz ZRZESZENIE PH i U m. ŁODZI 5446/T

Koleżance Danucie SZEWCZYK z powodu zgonu OJCA wyrazy współczucia składają DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z „CEPELIA”, REGIONALNEGO BIURA SPRZEDAŻY w ŁODZI 5730/K

CO? GDZIE? KIEDY?

„Tęcza wiosna” (panorama) dozw. od lat 12, 10, 12, 14, 16, 18, 20
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Kto sieje wiatr” pr. USA dozw. od lat 12, 10, 12, 30, 15, „Stokrotka” prod. franc. dozw. od lat 16 g. 17.30, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Mężczyźni na wyspie” prod. pol. dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Karmazynowy pięt” prod. USA dozw. od lat 12 g. 10, 12, 30, 15
WOLNOŚĆ (Przybyłowskiego 16) „Wczyty ped” (panorama) prod. franc. dozw. od lat 16, 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
KINA I KATEGORII
HALKA (Krawiecka 3-5) „Świat się śmieje” - dozw. od lat 14 g. 16, 17, 20
RECORD (Rzgowska 2) „Tajemnica zielonego buru” dozw. od lat 12 g. 9.30, 11.30, 13.30, „Zmarły wychwytanie” II seria, dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.45, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Kopciuszek” dozw. od lat 9 g. 10, 12, 14, „Ballada o żołnierzu” dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Miłość Aloszy” (panorama) dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84)

KINA III KATEGORII
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Ciechy Don” II seria, prod. radz. dozw. od lat 16, g. 19
STUDIO (Lumumby 7-9) „Pamiętnik Anny Frank” (panorama) pr. USA dozw. od lat 15, g. 17.15, 19.30
CZAJKA (Płonowa nr 18. Kochanowska) nieczynne
MEWA (Rzgowska nr 94) „Maur z Wenecji” pr. radz. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Sekretarz Rejkom” - prod. radz. dozw. od lat 16 g. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynne
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włokniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.
APTEKI
Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Zagłębicka 120.
Dyżury szpitali
Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 - przyjmują chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście.
Szpital im. H. Wolf, ul. Zagłębicka 34-36 - przyjmują chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty z 10 Poradni „K”, z dziel-

niczy Widzew oraz rodzaje z dzielnicy Bałuty, Śródmieście i 10 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew.
Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmują rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna oraz z 12 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew.
Szpital im. M. Madurowicz, ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmują rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie oraz z 11 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew.
Chirurgia Potudnie - Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopełnickiego 22
Chirurgia Północ - Szpital im. Bieganskiego, ul. Klazlewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopełnickiego 22.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopełnickiego 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, Sporna 36-50.
ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:
Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.
Śródmieście - ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty - ul. Zuli Pańcowskiej 3, tel. 541-05.
Widzew - ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna - ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie - Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.
Nocna pomoc lekarska (NPL) dnia m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.
Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godz. 24 do 6 na nr tel. 444-44.

Już z Misiakiem Gwardia wystąpi przeciw Stalowej Woli w meczu ligowym

Przedostatnia kolejka pierwszej rundy spotkań ligowych

Dwu tureckich trenerów i cztery reprezentacje w rywalizacji na łódzkiej macie

Zapaśnicy nasi planują wyjazd na Igrzyska Olimpijskie do Tokio. Polski Komitet Olimpijski sprowadził im z Turcji trenera p. Servet Merica, który już od 8 miesięcy bawi w Polsce. Pierwszym poważnym egzaminem kadry olimpijskiej będą mecze z Włochami i z drużyną NRF. Odbędzie się one, jak już do nas dotarło, w sobotę 24 bm. i w niedzielę 25 bm. w Łodzi. Drużyna Włoch trenowana jest również przez reprezentanta Turcji - Nurettina. Natomiast trenerem zapaśników NRF jest dobrze znany w Łodzi z okresu międzywojennego Wegler Foldeak. Zawodnicy Włoch i NRF przyjadą do Łodzi via Warszawa, w piątek wieczorem. Niemiecki związek zapaśniczy wyznaczył reprezentację NRF w zapaśach w stylu wolnym, która spotka się z Polską w najbliższą sobotę i niedzielę w Łodzi. Oto skład reprezentacji NRF: Neff, Stange, Tauer, Bergmann, Nettekoven, Sterr, Klehl, Dietrich.

przewiduje następujące mecze bokserskie: Gwardia (L) - Stal (Stalowa Wola), BBTS - Gwardia (W), Błękitni (Kielce) - Wybrzeże (Gdańsk), Hutnik (Nowa Huta) - Legia.

Łodzian najbardziej interesuje mecz Gwardii ze Stalową Wolą. Drużyna Stali sprawiła ostatnio niespodziankę, zwyciężając lidera rozgrywek Hutnika. Boksery krakowscy po przegranej meczu 9:11, stracili przodownictwo na rzecz Legii i teraz dojdzie do sensacyjnie zapowiadającego się pojedynku między tymi najlepszymi zespołami ligowymi.

Stal była zawsze drużyną lubiącą pisać figle zwłaszcza na własnym ringu. Znajduje się ona obecnie na ostatnim miejscu w tabeli z 3 zdobytymi punktami. Prócz wygranej meczu z Hutnikiem, zdobyła jeden punkt remisując 10:10 z Gwardią (W). W drużynie przeciwników Gwardii walczą między innymi: Wiatrzyk, Przyłucki, Szybalski, Kolasinski, Szado, Serwan.

W składzie Gwardii znajduje się już Misiak. Pięściarze Łodzi przez cały czas pilnie trenowali. Wszyscy powinni być w dobrej kondycji fizycznej.

W roku ubiegłym łodzianie w Stalowej Woli przegrali 7:13, ale u siebie w meczu rewanżowym wygrali 16:4.

Mecz rozegrany zostanie o godz. 12 na ringu w Pałacu

Sportowym. Przed spotkaniem ligowym odbędzie się mecz juniorów o puchar GKKEIT oraz PZB między reprezentacjami Łodzi i Poznania. Początek tego meczu o godz. 10. Będzie to spotkanie rewanżowe. Łodzianie w Poznaniu przegrali 11:11.

Remisowy wynik 2:2 meczu hokejowego Iskra (CSRS) - ŁKS

W Hali Sportowej odbył się wczoraj międzynarodowy mecz hokejowy, w którym ŁKS zmierzył się z czechosłowacką drużyną Iskra (Smrečina). Wynik meczu 2:2 (0:0, 2:1, 0:1).

Dla cisności stwierdzić trzeba, że Iskra jest zespołem II ligi czechoskiej. Grała co prawda w lidze, lecz spadła z niej, a obecnie w tabeli mistrzowskiej zajmuje II miejsce. Do największych jej sukcesów odniesionych ostatnio należy zwycięstwo nad reprezentacją Rumunii.

Wczoraj goście nie mieli jakos możliwości zademonstrowania swoich walorów. Mecz miał przebieg spokojny i wędrowni zawodników na ławkę kar należały do rzadkości. Gra toczyła się całymi okresami bez przerwy i była dość interesująca. ŁKS dostrzelił się do przeciwnika i grał dużo lepiej, niż w meczach mistrzowskich.

W pierwszej tercji w 15 min. Filipiak miał idealną okazję do uzyskania bramki, trafił jednak w słupek. Podobna sytuacja zdarzyła się gościom po przeboju Nawratila. Tercja zakończyła się bezbramkowo. W następnej tercji pierwszą

Cieżarowcy ŁKS zaprosili wicemistrza NRD

Cieżarowcy ŁKS uznali się za zdolnych zmierzenia się z czołowym zespołem NRD. Łodzianie nawiązali kontakt z Motorem Zittau i sprwadają go na jeden mecz do Łodzi.

Motor (Zittau) jest drużynowym wicemistrzem NRD. Mecz odbędzie się 9 grudnia w sali przy ul. Zakątnej 82.

Karnecik bokserski

* Zbiegły się z sobą terminy spotkań bokserskich. Juniorzy Łodzi 25 bm. mają walczyć o puchar GKKEIT z Poznaniem i tego samego dnia rozegrany będzie w Łodzi mecz ligowy Gwardia - Stal (Stalowa Wola). Organizatorzy obu tych spotkań doszli do porozumienia i postanowiono, że juniorzy rozpoczną walki na ringu w Pałacu Sportowym o godz. 10, a mecz ligowy rozpocznie się o godz. 12. W sumie będzie aż 21 walk.

Dzisiaj o godz. 18.30 mecz rewanżowy.

Karnecik bokserski

* Misiakowi kończy się karnacja. Pięściarz ten pierwszy raz w barwach Gwardii wystąpi 25 bm. w meczu ze Stalą.

* Zakończenie pierwszej rundy rozgrywek ligowych nastąpi 16.XII. Łodzianie w dniu tym spotkają się w Warszawie z Legią. Rozpoczęcie drugiej rundy spotkań wyznaczono na 22.XII. Gwardziska wyjadą do Gdańska na spotkanie z GKS Wybrzeże.

* Po spotkaniu 25 bm. Gwardii ze Stalą, najbliższy mecz ligowy w Łodzi odbędzie się dopiero - 20 stycznia 1963 r. z Gwardią Warszawą.

* Komplikuje się sprawa przyjazdu do nas bokserów Włoch. Mają oni w Polsce walczyć w dniach między 2 a 9 grudnia we Wrocławiu i w Łodzi. Jeżeli PZB nie dojdzie do porozumienia z pięściarzami Włoch, to najprawdopodobniej w tym samym czasie będziemy mogli zobaczyć w Łodzi bokserów Partyzanta (Jugosławia). Drużynie tej sprwadza do Warszawy Legia i ostepuje jedno spotkanie Łodzi.

Kukułeczka płaci

nagrody specjalne na końcówkę banderoli numer 0757 z dnia 18.XI br. złotych 3.888 za 5 trafień złotych 1.534 za 4 trafienia złotych 71 za 3 trafienia złotych 5.

Kadra piłkarska Polska trenuje na Starcie

Szymkowiak, Fołtyn, Szczepański, Oślizło, Spiewak, Kawula, Nieroba, Kowalski, Grzegorzczak, Gałęzka, Majewski, Brychczy, Lentner, Faber, Wilczek, Libarda wytypowani zostali do drużyny reprezentacyjnej na rewanżowy mecz z Irlandią Pn.

Przygotowania do meczu, jak już o tym informowaliśmy, rozpoczęły się w Łodzi na zgrupowaniu w ośrodku Startu łódzkiego. W poniedziałek wieczorem zaczęli się zjeżdżać zawodnicy i do kompletu brakowało tylko piłkarzy Zagłębia. Przyjazd Gałęzki, Majewskiego i Spiewaka nastąpi z opóźnieniem jednodniowym. Tylko

od pogody, która nie bardzo im sprzyja. Kto wie jednak czy rozplakana jesień nie jest w danym wypadku ich sprzymierzeńcem. Nie sposób bowiem wyobrazić sobie, żeby „zielona wyspa” tonęła o tej porze roku w promieniach słońca...

Projektuje się, iż drużyna kadrowa rozegra dwa mecze sparingowe. W pierwszym sparingu przeciwnikiem jej będzie III-ligowy Włókniarz łódzki, a w drugim II-ligowa drużyna Startu. Z Włókniarzem kadra zmierzy się w środę na boisku przy ul. Kilińskiego 188 o godz. 12, a sparing ze Startem odbędzie się w sobotę o godz. 13.45 na stadionie na Julianowie. Odlot ekspedycji do Belfastu nastąpi w poniedziałek 26 bm.

Porażka młodych pięściarzy w Bydgoszczy

Rozegrane 20 bm. w Grudziądzu międzypaństwowe spotkanie pięściarskie pomiędzy II reprezentacją młodzieżową Polski, a drużyną Rumunii, zakończyło się przegraną naszego zespołu 8:12. Mecz stał na wyraznie słabszym poziomie niż niedawne spotkania naszej pierwszej reprezentacji z Rumuniami w Warszawie.

Komunikat Totka

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 18.11.1962 r. stwierdzono 1 rozwiązanie z 6 traf. wygr. ok. z 1.000,000 brak rozwiązań z 5 prem. 102 rozwiązań z 5 zwykł. wygr. po ok. z 18.071 6.881 rozwiązań z 4 zwykł. wygr. po ok. z 1.480 132.163 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. z 20.

* * * W zawodach piłkarskich z dnia 18.11.1962 r. stwierdzono brak rozwiązań z 13 traf. 2 rozwiązania z 12 traf., wygr. po ok. z 85.565 60 rozwiązań z 11 traf., wygr. po ok. z 2.652 700 rozwiązań z 10 traf. wygr. po ok. z 244.



Na drugim planie Grzegorzczak

Libarda nie weźmie udziału w tym zgrupowaniu łódzkim. Został on bowiem dość poważnie kontuzjowany i ma nogę w opanurku gipsowym. Nie jest też oczywiście brany na pod uwagę na wyjazd. Plan zajęć kadrowców jest w pewnej mierze uzależniony

TELEGRAFICZNYM SKRÓTEM

Przebywający w Kanadzie hokeiści ZSRR odnieśli czwarte zwycięstwo. Pokonali oni młodzieżowy zespół Red Wings Hamilton 9:5.

* * * Kolejne zwycięstwa odniosły gracze z USA reprezentacje ZSRR w koszykówce. Koszykarze radzieccy wygrali wysoko z Iowa Westeyan 88:38, natomiast

mężczyźni zwyciężyli ponownie reprezentację NCAA 83:82.

* * * W paryskim Palais de Sport odbyła się walka o tytuł mistrza Europy w wadze średniej między obrońcą tytułu Węgrem Pappem i Francuzem Annexem. Zwyciężył Papp nokautując swego przeciwnika w 9 rundzie.

Radio i telewizja

ŚRODA, 21 LISTOPADA

PROGRAM I

7.00 Dziennik poranny. 7.10 Przegląd prasy. 7.20 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rocznicy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Aud. dla klas I i II pt. „Przyzwanie Dzielca”. 13.20 „Jesiennie melodie”. 14.00 „Kocham, Rubie, żartuję” - humorystyka. 14.20 Radioreklama. 14.30 E. Dohany: Suita orkiestrowa fis-moll op. 18. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Od Ikara do Lunnika”. 15.30 Gra zespół instrumentalny Franciszka Gorkiewicza. 15.45 Utwory fortepianowe. 16.05 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 16.25 Radiowy poradnik językowy nr 519. 16.35 „W kraju”. 16.55 Chwila muzyki. 17.00 Wiadomości. 17.05 Aud. dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”. 17.35 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce” - aud. 18.00 Uniwersytet - Radiowy. 18.10 „Bracia Lauthensack” - fragm. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.00 Gra ork. PR pd. S. Rachonina. 19.35 Spotkanie z Robertino Lorettim. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Piosenki w wyk. Sławy Przybylskiej. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Koncert Chopowskiego. 21.30 K. Kurpiński: Uwertura „Dwie chatki”. 21.40 „Noc, która

rozświetla człowiek” - z wierszy Paula Eluarda. 22.10 Muzyka taneczna. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Aud. Redakcji Społecznej. 9.00 Muzyka operowa. 9.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 10.00 Poradnik radzieckiej muzyki filmowej. 10.30 „Z życia Związku Radzieckiego”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Swojskie melodie”. 12.35 Piosenki ludowe. 12.45 „List ze Śląska”. 13.00 G. Gershwin: Suita z op. „Porgy and Bess”. 13.25 „Dwie królowe” - odc. 27. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacja dnia. 13.50 (L) Audycja literacka. 14.05 (L) Kalejdoskop muzyczny. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 15.00 Melodie rozrywkowe. 15.10 II Suita Dolnośląska M. Dzwulskiej wyk. chor. Rozgł. Wrocławskiej PR. 15.30 Dla dzieci magazyn geograficzny z cyklu: „Podróż bez biletu”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Z twórczości Beethovena”. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Radioreklama. 17.15 (L) „Tańczymy i śpiewamy” - rep. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) Utwory Karola Mroszczyka. 18.00 (L) „Runda z piosenką”. 18.15 (L) Koncert włoskiej muzyki. 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.00 Wiadomości. 19.05

Muzyka i aktualności. 19.30 „Dziwczyną z dżabanem” - słuch. 20.45 Wzianka melodia. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra ork. tan. PR pd. E. Czernego. 22.10 (L) Audycja literacka. 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.45 Chwila muzyki. 22.50 Muzyka kameralna. 23.10 Muzyka rozrywkowa. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Program szkolny. Chemia (kl. VII-IX). „Bańki z piasku” (W) 10.25 Przerwa 17.13 Program dnia (L. lok.) 17.15 Program publicystyczny - „Przyjechało kino” (Z. lok.) 17.30 „Klub Myski Miki” (W) 18.10 „Nauczyciel” - fragment Zeromskiego (W) 18.25 Teleturcja „Drzewko mądrości” (W) 18.55 „Twarze” - publicystyka młodzieżowa (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 „Dobranoc” (W) 20.10 Wszelchnia TV: Reportaż z Ogólnopolskiej Wystawy Sze nografii pt. „Polskie dzieło plastyczne XX-lecia PRL” (W) 20.40 Młode zyciorysy poetkietyki (W) 21.20 „Widzowie pytają - Peryskop odpowiada” - program pod redakcją Tadeusza Kurka (W) 22.00 Ostatnie wiadomości (W)

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR (62)



Tłumaczyli: JANINA i ERWIN WOLFOWIE

— Muszę pomówić z tatusiem! Proszę cię, mamu, zawołaj go! Widząc, że matka zwleka, zaczęła nalegać: — Muszę pomówić z nim natychmiast! Wówczas matka uczyniła zadość woli chęci i poszła po męża. Zjawił się po kilku minutach i usiadł na łóżku Karin. — Chcesz za mną mówić? — spytał surowo. — Słucham! Ale zastanów się nad tym, co masz zamiar powiedzieć. Nie chciałbym, żebyś się zmezczyła. Przede wszystkim powinnaś wyzdrowieć! — Nie mogłam spełnić twego życzenia — zaczęła dziewczyna. — Ogroniłem mi przykro,

ale po prostu nie wytrzymałam przesłuchania! To chciałam ci powiedzieć! I wyjaśnić ci, dlaczego. Tego wieczoru, zanim tamto się zdarzyło, zaszło coś... Miałam... byłam... tatusiu, nie wiem, jak ci to powiedzieć... Chciałam tego wieczoru, żeby Frank... tak trudno o tym mówić. Ludzie powędziliby, że chciałam uwieść Franka!

Patrzyła z trwogą na ojczyma, ale ten słuchał w milczeniu.

— Wiem, że to było niewłaściwe z mojej strony. I Frank zrozumiał to od razu. Powiedział po prostu: Nie! Wówczas byłam tak zła na niego, że popłynęłam na drugi brzeg. Tylko dlatego tamto mogło się zdarzyć!

Steinhoff milczał. Po chwili rzekł przynębiony:

— Cóż mam ci powiedzieć? Okryłaś niesławę nasz dom! Także wobec Franka postąpiłaś źle! Nie miałaś prawa postawić go w takiej sytuacji. Ale on przynajmniej dzisiaj zrobił to, czego zamierzał owego wieczoru! Gdybyś wytrzymała przesłuchanie, podziwiałoby cię całe miasto!

— A co zrobił Frank dzisiaj, tatusiu?

Karin nie wiedziała, czemu przypisać zmianę nastroju jej ojczyma w stosunku do Franka.

— Wymagał Korneffa — rzekł Steinhoff z dumą. — Wymagał go harapem przed wejściem do hotelu! A ja wstydziłem się, że nie uczyniłem tego zamiast niego!

— Wymagał kapitana? — Karin czuła, że Frank zrobił to tylko z myślą o niej. By dowiedzieć jej, że jest przy niej! — Chciałabym, żeby mnie odwiedził — rzekła nagle. — Posyłał mi stale kwiaty do szpitala, a ja mu nawet nie podziękowałam! Steinhoff oderwał się od swych myśli.

— Ja także uważam, że nie powinnaś zrywać z Frankiem. W tych okolicznościach powinnaś być zadowolona, że jeszcze się tobą zajmuję!

— Tatusiu! — rzekła cicho Karin. A po chwili: To zabolało!

— Nie umiem obchodzić się z chorymi — odparł szorstko Steinhoff.

Przez chwilę panowało milczenie.

— Nie wierzę w karę bożą — zaczął znów. — Ale zachowałaś się niewłaściwie i za to musiałas zapłacić. Jutro, mimo wszystko, oskarżyciel zażąda kary śmierci dla czterech oskarżonych i znowu pokój zawita do naszego domu!

Wstał.

— Dobranoc, Karin. Staraj się zasnąć. Sam powiem Frankowi, żeby przyszedł. Jeśli go już jutro wypuszczą!

— Wypuszczą? — spytała Karin. — Ze szpitala? Czy coś mu się stało?

— Nie, z więzienia! Czy myślisz, że wolno nam bezkarnie bić amerykańskiego oficera?

Steinhoff wyszedł z pokoju. Karin powróciła myślami do Franka Bernfelda. Wyobra-

żała sobie, jak spędzi noc w celi więziennej! I nagle poczuła, że kocha go nadal.

Później pogrążyła się w niespokojnym półśnie, pełnym dziwnych majaków. Widziała siebie nagą i spętana, stojącą przed Korneffem i słyszała jego bez przerwy powtarzane pytanie: O czym myślałaś przy tym? O czym myślałaś przy tym? Potem pojawiła się zacięta twarz Franka. Podnosił rękę z wijącym się harapem i uderzał.

Pani Steinhoff usiadła znowu na swoim miejscu przy łóżku córki. Nie odrywała oczu od dziewczyny, która rzucała się niespokojnie.

Raz, gdy matka ocierała jej pot z czoła Karin obudziła się i powiedziała wyraźnie:

— Wybacz mi, Franku!

Wówczas matka zrozumiała, że w duszy córki toruje sobie drogę coś, co mogło przynieść odzrodzenie.

XII.

Nadszedł ostatni dzień rozprawy. Rozpoczęła się promiennie jasnym i przytłaczającym upalnym porankiem. W miasteczku zaczynało czuć brak wody, a chłopcy modlili się deszcz. Miasto cierpiało od dusznego skwaru. Ludzie stawali się apatyczni i żli.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje Kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział Listów 343-80. NTU 303-04 (8. 10-12) Redakcja nocna 279-76. - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 30. czynne do 13.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. - Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.